

Sygn. akt I C 844/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 czerwca 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: aplikant aplikacji sędziowskiej P. K.

po rozpoznaniu w dniu 14 czerwca 2018 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko G. W.

o zapłatę

1. zasądza od G. W. na rzecz Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. kwotę 32.244,77 zł (trzydzieści dwa tysiące dwieście czterdzieści cztery złote 77/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. nie obciąża G. W. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu.

Sygn. akt I C 844/16

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 czerwca 2016 roku Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wystąpiła przeciwko G. W. o zapłatę kwoty 33.245,53 złotych wraz z odsetkami umownymi od kwoty 30.795,44 złotych w wysokości 10 % od dnia 7 czerwca 2016 roku do dnia zapłaty oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 2.450,09 złotych od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty, a także o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powód wskazał, że dochodzona należność stanowi zadłużenie z tytułu łączącej strony umowy o kartę kredytową C., przy czym obejmuje kwoty niespłaconego kapitału – 30.795,44 złotych oraz odsetek umownych za faktyczne opóźnienia w spłacie wymagalnego zadłużenia na dzień 6 czerwca 2016 roku – 2.450,09 złotych.

(pozew k.3 – 5)

Nakazem zapłaty z dnia 8 sierpnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

(nakaz zapłaty k.29)

Pismem procesowym z dnia 9 września 2016 roku G. W. złożył sprzeciw od nakazu zapłaty wnosząc o oddalenie powództwa oraz przyznanie kosztów procesu według norm przepisanych.

Pozwany zakwestionował walor dowodowy wyciągu z ksiąg rachunkowych banku jako dokumentu urzędowego odwołując się do motywów wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 15 marca 2011 roku, wydanego w sprawie sygn. akt P 7/09. W dalszej kolejności G. W. wskazał na zablokowanie mu dostępu do systemu bankowego w 2015 roku, co w jego ocenie narusza zasadę równego traktowania stron, a także brak wykazania wysokości zgłoszonego przez bank żądania, w szczególności w kontekście zastrzeżenia karty kredytowej (na skutek kradzieży) w styczniu 2003 roku. Wreszcie zauważył, że pomimo gotowości polubownego rozwiązania sporu, powódka nie wyraziła większej woli w tym zakresie zmierzając do zainicjowania postępowania sądowego.

(sprzeciw od nakazu zapłaty k.33 – 35)

Postanowieniem z dnia 2 grudnia 2016 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi oddalił wniosek G. W. o ustanowienie pełnomocnika z urzędu. Postanowieniem z dnia 16 stycznia 2017 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie z dnia 2 grudnia 2016 roku.

(postanowienie z dnia 2 grudnia 2016 roku k.242, postanowienie z dnia 16 stycznia 2017 roku k.272 – 273)

W toku rozprawy z dnia 6 lutego 2018 roku G. W. przyznał, że złożone przez bank wyciągi z historii rachunku karty kredytowej obejmują wykonywane przez niego operacje. Nadto podniósł, że powódka zwiększała bez jego zgody limit karty kredytowej, przez co z premedytacją przyczyniała się do powstania ostatecznego zadłużenia z tego tytułu.

(protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2018 roku 00:00:47min – 00:07:22min k.319)

W toku rozprawy z dnia 14 czerwca 2018 roku G. W. podtrzymał swoje stanowisko procesowe. Pozwany podkreślił, że powstanie zadłużenia z tytułu karty kredytowej wynika z celowego działania instytucji bankowej zmierzającego do powiększania jego zadłużenia. W ocenie G. W. poszczególne zwiększenia limitów długu następowały w trakcie rozmów telefonicznych, w których pracownicy banku wykorzystywali jego nieporadność. Potwierdził przy tym okoliczności prowadzenia korespondencji e – mail z bankiem w 2016 roku, przy czym miała ona mieć miejsce już w sytuacji, w której czuł się zaszczuty przez pracowników powódki.

W ramach głosów końcowych G. W. wniósł o rozłożenie zadłużenia na raty w przypadku uwzględnienia powództwa.

(protokół rozprawy z dnia 14 czerwca 2018 roku k.355 – 357)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

Wnioskiem z dnia 17 października 2000 roku G. W. zwrócił się do Banku (...) w W. o wydanie karty kredytowej C. oraz karty dodatkowej dla K. W., które w przypadku pozytywnej decyzji banku miały zostać dostarczone na adres domowy wnioskodawcy.

W wyniku pozytywnego rozpatrzenia wniosku między G. W., a Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. doszło do zawarcia umowy o kartę kredytową C., na podstawie której bank wydał klientowi kartę uprawniającą do dokonywania transakcji w ramach limitu kredytowego (§ 1 ust. 1 umowy). Niezwłocznie po podpisaniu umowy bank przesyła klientowi kartę oraz pismo określające wysokość limitu kredytowego (§1 ust. 2).

Klient zobowiązał się do spłaty co najmniej minimalnej kwoty do zapłaty wskazywanej w przesyłanym mu wyciągu z rachunku karty w terminie wskazanym w wyciągu. W przypadku przekroczenia limitu klient miał niezwłocznie spłacić kwotę przekraczającą limit i uiścić opłatę za to przekroczenie w wysokości określonej w Tabeli Opłat i Prowizji, a w przypadku wypowiedzenia umowy uregulować całe zadłużenie najpóźniej dzień po upływie okresu wypowiedzenia umowy (§ 4 ust. 2 umowy).

Bank był uprawniony do pobierania opłat i prowizji określonych w tabeli opłat i prowizji (załącznik 2 do regulaminu) oraz odsetek określonych w tabeli oprocentowania (załącznik 3 do regulaminu). Należne opłaty, prowizje i odsetki bank pobierał przez obciążenie rachunku karty (§ 6 ust. 1 i 3 umowy).

Klient mógł skorzystać z planu spłat ratalnych (...). Spłata kredytu zaciągniętego w ramach limitu kredytu miała być wówczas rozłożona na liczbę rat ustalonych z klientem (6, 9, 12, 18 lub 24 miesięcznych rat lub na inną liczbę rat ustalonych między bankiem, a klientem). W przypadku ustalenia warunków spłaty bank przysyłał klientowi ich potwierdzenie w najbliższym wyciągu. Skorzystanie z planu nie powodowało zmiany wysokości limitu kredytu (§ 12 umowy).

Klient zapoznał się i zaakceptował warunki określone w regulaminie, którego egzemplarz otrzymał przy zawieraniu umowy (§ 16 ust. 1 umowy).

W myśl § 11 ust. 1 regulaminu kart kredytowych C. (obowiązującego od dnia 1 czerwca 2015 roku) oprocentowanie kredytu udzielonego na podstawie umowy ustalane jest według zmiennej stopy procentowej, przy czym stanowi równowartość czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego.

Zgodnie z § 20 ust. 2 regulaminu Bank miał prawo wypowiedzieć umowę w każdym czasie z zachowaniem 2 – miesięcznego terminu wypowiedzenia z ważnych powodów, którymi są m.in. niedotrzymanie przez klienta zobowiązań dotyczących warunków udzielenia kredytu określonych w umowie oraz negatywna ocena zdolności kredytowej klienta. W tym przypadku bankowi należne są odsetki umowne liczone od całości zadłużenia za okres do dnia całkowitej spłaty.

(umowa k.45, wniosek o wydanie karty kredytowej k.46 – 47, regulamin k.48 – 56, tabela opłat i prowizji k.57, regulamin k.248 – 264, tabela oprocentowania k.264)

W okresie do stycznia 2015 roku G. W. korzystał z karty kredytowej wykonując liczne transakcje i płatności. Bank wystawiał każdego miesiąca wyciągi z rachunku karty zawierające informację o limicie transakcji bezgotówkowych, saldzie zadłużenia, terminie płatności, minimalnej kwocie do zapłaty, wysokości oprocentowania oraz zestawienie dokonanych transakcji w okresie objętym wyciągiem, z którymi mężczyzna zapoznawał się w oddziale banku. Zadłużenie było regulowane poprzez wpłaty w placówkach banku, wpłatomatach, jak również za pośrednictwem przelewów bankowych.

Wysokość limitu na karcie kredytowej była wielokrotnie podwyższana na podstawie rozmów telefonicznych prowadzonych między G. W., a pracownikami banku.

W trakcie obowiązywania umowy mężczyzna nie regulował na bieżąco istniejącego zadłużenia z tytułu przeprowadzanych transakcji. K. korzystał z planu spłat ratalnych (...) oraz dodatkowego, nieodnawialnego limitu kredytu w postaci jednorazowej wypłaty środków pieniężnych w formie przelewu z rachunku karty (...). W obu przypadkach wyciągi z rachunku karty obejmowały dodatkowe informacje o wysokości rat kapitałowej i odsetkowej w związku ze spłatą ratalną, kapitale pozostałym do spłaty, ilości rat pozostałych do spłaty oraz wysokości przyjętego oprocentowania.

(dowód z przesłuchania pozwanego - protokół rozprawy z dnia 6 lutego 2018 roku 00:09:22min – 00:34:43min k.319v – 320 oraz k.355 – 356, wyciągi z rachunku karty kredytowej k.64 – 219, pisma z dnia 12 czerwca 2006 roku, 12 lutego 2007 roku, 8 lutego 2008 roku k.336 – 338)

Każdorazowy wyciąg z rachunku karty kredytowej wskazywał saldo zadłużenia, na które składało się wymagalne zadłużenie z tytułu zaciągniętego w ramach limitu kredytu oraz naliczane przez bank odsetki umowne od zaciągniętych przez klienta zobowiązań, przy czym bez rozróżnienia wysokości zadłużenia z tytułu kapitału i odsetek.

(wyciągi z rachunku karty kredytowej k.64 – 219)

Pismem z dnia 17 czerwca 2015 roku, doręczonym w dniu 6 lipca 2015 roku Bank (...) w W. wypowiedział G. W. umowę o kartę kredytową C. z zachowaniem 2 – miesięcznego okresu wypowiedzenia z uwagi na niedotrzymanie przez klienta zobowiązań dotyczących warunków udzielenia kredytu w umowie.

(wypowiedzenie umowy wraz z dowodem nadania k.61 – 63, regulamin k.260, e – mail z dnia 10 sierpnia 2015 roku k.346)

Saldo zadłużenia z tytułu umowy o kartę kredytową na dzień 16 lipca 2015 roku wynosiło 31.813,11 złotych.

(wyciąg z rachunku karty kredytowej k.217)

W dniu 10 sierpnia 2015 roku G. W. zwrócił się za pośrednictwem poczty elektronicznej do Banku (...) w W. z prośbą o wyrażenie zgody na spłatę kwoty zadłużenia tytułem wykorzystanego limitu na karcie kredytowej (wynikającego z wyciągu z rachunku karty z dnia 17 lipca 2015 roku – 31.813,11 złotych) według załączonego przez mężczyznę harmonogramu, wstrzymanie na czas spłaty zaległości generowania monitów i naliczania opłat dodatkowych oraz „zamrożenie” istniejącego zadłużenia i wstrzymanie dalszego naliczania odsetek.

Uzasadniając swój wniosek mężczyzna odwołał się do trudnej sytuacji materialnej i życiowej, niemożności znalezienia zatrudnienia, a także zadłużeniem wobec innych podmiotów

(e – mail z dnia 10 sierpnia 2015 roku k.344 – 348)

W odpowiedzi na pismo z dnia 10 sierpnia 2015 roku Bank (...) w W. zaproponował G. W. spłatę zadłużenia w miesięcznych kwotach po 2.400 złotych przy jednoczesnej jednorazowej wpłacie w wysokości 8.612,94 złotych.

(pismo banku k.342)

W dniu 6 września 2015 roku G. W. wniósł o ponowne rozważenie przez bank jego propozycji ratalnej spłaty zadłużenia z dnia 10 sierpnia 2015 roku. Mężczyzna wskazał przy tym, że w jego sytuacji życiowej i materialnej zaproponowane przez bank warunki spłaty nie są realne do spełnienia.

(e – mail z dnia 6 września 2015 roku k.350 – 351)

W odpowiedzi na pismo z dnia 6 września 2015 roku Bank (...) w W. poinformował G. W. o braku możliwości zmiany stanowiska w zakresie ratalnej spłaty zadłużenia.

(pismo banku k.343)

Saldo zadłużenia z tytułu umowy o kartę kredytową na dzień 16 września 2015 roku wynosiło 32.244,77 złotych. Ostatnia odnotowana wpłata tytułem zadłużenia w wysokości 100 złotych miała miejsce w dniu 15 września 2015 roku.

(wyciąg z rachunku karty kredytowej k.219)

Pismem z dnia 1 lutego 2016 roku, doręczonym w dniu 17 lutego 2016 roku Bank (...) w W. wezwał G. W. do zapłaty kwoty 32.931,64 złotych w terminie do dnia 8 lutego 2016 roku.

Z uwagi na brak uregulowania zadłużenia bank poinformował G. W. o zainicjowaniu postępowania sądowego pismem z dnia 21 czerwca 2016 roku.

(wezwanie do zapłaty wraz z dowodem doręczenia k.17 – 19, pismo z dnia 21 czerwca 2016 roku k.59)

G. W. prowadzi wspólne gospodarstwo domowe wraz z partnerką życiową oraz dwojgiem dzieci. Jedynym wartościowym majątkiem pozostaje działka o powierzchni 2.000 m², na której rozpoczęto w przeszłości budowę domu jednorodzinnego o powierzchni około 114 m² (proces budowlany niezakończony).

W 2016 roku z prac dorywczych G. W. uzyskiwał średni miesięczny dochód w kwocie około 658 złotych. Partnerka życiowa mężczyzny utrzymuje się z zasiłku chorobowego w wysokości 1.500 złotych miesięcznie.

G. W. posiada liczne zadłużenia m.in. wobec Zakładu Ubezpieczeń Społecznych – 27.176,33 złotych (na dzień 26 sierpnia 2016 roku, rozłożone na raty), około 160.000 CHF tytułem kredytu hipotecznego, 70.000 złotych tytułem długu z rachunków bankowych i kart kredytowych, 1.512 złotych tytułem wierzytelności wobec Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, około 50.000 złotych wobec (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością Spółki (...) w B., 19.459,58 złotych względem Urzędu Skarbowego. Nadto zobowiązany jest do uiszczania świadczeń alimentacyjnych w kwocie po 300 złotych miesięcznie.

Od około roku G. W. pozostaje na utrzymaniu swoich rodziców i partnerki życiowej. Nie posiada żadnych oszczędności i nie jest w stanie znaleźć zatrudnienia. Mężczyzna jest z wykształcenia mechanikiem samochodowym z wykształceniem średnim, lecz w wyuczonym zawodzie nie pracował. W przeszłości pełnił obowiązki w pionie handlowym w hurtowniach motoryzacyjnych. Pracował również w branży ubezpieczeniowej, przy czym nie może w niej podjąć zatrudnienia z uwagi na skazanie go prawomocnym wyrokiem karnym i stosowną adnotację w Krajowym Rejestrze Karnym.

G. W. nie jest zarejestrowany w Urzędzie Pracy z uwagi na prowadzoną działalność gospodarczą, odwieszoną na przełomie marca i kwietnia 2018 roku celem realizacji planów zawodowych, które ostatecznie się nie zaktualizowały.

Z uwagi na zapadły wobec mężczyzny wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2015 roku (sygn. akt XIII Ga 773/14) przeciwko G. W. prowadzona jest egzekucja komornicza, w której trakcie dokonano zajęcia wszystkich rachunków bankowych posiadanych przez mężczyznę.

G. W. nie może podjąć pracy fizycznej z uwagi na stan zdrowia. Mężczyzna widzi wolę polubownego zakończenia sporu z bankiem poprzez ratalną spłatę zadłużenia przy zastosowaniu rat rosnących z każdym miesiącem spłaty.

(dowód z przesłuchania pozwanego k. 356 – 357, oświadczenie o stanie majątkowy wraz z załącznikami k.225 – 236)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zgromadzonego materiału dowodowego, w szczególności dokumentów obrazujących zawarcie, obsługę oraz spłatę zadłużenia z tytułu umowy o kartę kredytową, a także depozycji pozwanego w zakresie jego sytuacji materialnej i życiowej.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

Podstawa materialno – prawna zgłoszonego roszczenia opierała się na treści art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 roku Prawo Bankowe (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 1988 ze zm.) zgodnie z którym przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Jednocześnie w myśl § 4 ust. 2 umowy łączącej strony w przypadku dokonania wypowiedzenia umowy klient zobowiązany był do spłaty całości zadłużenia.

Zgromadzony materiał dowodowy potwierdził fakt zawarcia umowy o kartę kredytową oraz jej wykorzystywania przez pozwanego, co ostatecznie nie było przez niego kwestionowane. Bezspornym pozostaje również prawidłowe wypowiedzenie umowy przez bank (ze skutkiem na dzień 6 września 2015 roku), co skutkowało natychmiastową wymagalnością zadłużenia z tytułu posiadanego limitu kredytowego (§ 4 ust. 2 zd. 3 w zw. z § 14 ust. 4 umowy). Oś sporu sprowadzała się natomiast do wysokości zadłużenia z tego tytułu w kontekście roszczenia zgłoszonego przez powódkę.

Na wstępie należy zaznaczyć, że zasadnym pozostaje stanowisko pozwanego o braku posiadania przymiotu dokumentu urzędowego przez wyciąg z ksiąg bankowych (k.15). Dokument taki ma charakter dokumentu prywatnego, co w świetle art. 245 k.p.c. oznacza jedynie, że oświadczenie w nim zawarte zostało sporządzone przez osobę, która go podpisała. W konsekwencji przedłożenie przez instytucję bankową wyciągu z jego ksiąg nie determinuje automatycznie, że wskazana w nim wysokość zadłużenia (na datę wystawienia wyciągu) odpowiada rzeczywistemu stanowi rzeczy, w szczególności, gdy druga strona procesu fakt ten kwestionuje. W takim przypadku strona powodowa zgodnie z obowiązującą w polskim procesie cywilnym zasadą ciężaru dowodu (art. 6 k.c. – onus probandi) winna udowodnić fakty, z których wywodzi dla siebie korzystne skutki prawne.

W realiach niniejszej sprawy strona powodowa nie ograniczyła się jedynie do złożenia wyciągu z ksiąg bankowych, lecz przedłożyła szczegółową historię rachunku karty kredytowej za okres ponad 12 lat trwania stosunku umownego (aż do września 2015 roku), która obrazuje operacje dokonywane przez pozwanego, obowiązujące oprocentowanie w poszczególnych okresach, naliczane odsetki i opłaty, a także spłaty realizowane przez G. W.. O ile pozwany negował treść samego wyciągu z ksiąg bankowych, o tyle nie przedstawił w toku niniejszego postępowania jakichkolwiek argumentów podważających prawidłowość zestawienia objętego złożoną dokumentacją. Nie sposób bowiem w tym kontekście rozpatrywać zarzutów dotyczących rzekomego podwyższania limitu kredytowego bez jego wiedzy, a przez to świadomego działania instytucji bankowej na niekorzyść klienta. Znamiennym w tej mierze pozostaje fakt, że G. W. przez okres 15 lat trwania umowy (w tym korzystania z limitu kredytowego i kapitału udzielonego przez bank) na żadnym jej etapie nie składał zastrzeżeń odnośnie sposobu wykonywania umowy. Co więcej, argumentów takich nie przedstawiał nawet po otrzymaniu pisma zawierającego oświadczenie banku o wypowiedzeniu umowy (vide : e – maile z dnia 10 sierpnia i 6 września 2015 roku, w których podkreślał m.in. wieloletni okres dobrej współpracy). Okoliczności te zaczął natomiast podnosić dopiero po zainicjowaniu przez powódkę postępowania sądowego celem dochodzenia swej wiarygodności. Takie stanowisko, w świetle zgromadzonego materiału dowodowego, należało ocenić jedynie jako przyjętą taktykę procesową, która ostatecznie nie mogła prowadzić do uwolnienia się od odpowiedzialności za powstałe zadłużenie.

Nie bez znaczenia pozostaje również treść wiadomości G. W. z dnia 10 sierpnia 2015 roku, w której pozwany odwołując się do salda zadłużenia na dzień 16 lipca 2015 roku wniósł o rozłożenie stwierdzonej w nim zaległości (31.813,11 złotych) na raty. Takie zachowanie należy traktować poprzez pryzmat art. 123 § 1 pkt 2 k.c. jako uznanie długu. G. W. wniósł bowiem o wyrażenie zgody na ratałną spłatę zobowiązania w stosunku do ściśle określonej kwoty zadłużenia. Dla zakwalifikowania zachowania dłużnika w kategoriach uznania roszczenia konieczne jest przy tym stwierdzenie, że z rozeznaniem daje wyraz temu, iż wierzycielowi przysługuje w stosunku do niego wiarygodność wynikająca z konkretnego stosunku prawnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 roku, II CSK 602/12, OSNC-ZD 2014/4/27). Skutkiem procesowym uznania długu jest natomiast przerzucenie ciężaru dowodu w stosunku do ogólnie panującej zasady wyrażonej w art. 6 k.c. Dłużnik może nadal kwestionować powstanie lub dalsze istnienie zobowiązania, ale musi udowodnić własne twierdzenia. Uznanie długu w jakiegokolwiek formie nie zamyka wobec tego dłużnikowi drogi do podnoszenia zarzutów przeciwko istnieniu lub wysokości wiarygodności (por. wyrok SA w Poznaniu z dnia 23 maja 2007 r., I ACa 224/07, Lex nr 370907, wyrok SA w Warszawie z dnia 13 kwietnia 2011 r., VI ACa 859/10, Lex nr 950792, wyrok SA w Szczecinie z dnia 28 grudnia 2012 roku, I ACa 715/12). Podzielając w pełni zaprezentowany pogląd judykatury, należy wskazać, że pozwany, poza swoimi subiektywnymi twierdzeniami, nie wykazał żadnej inicjatywy dowodowej celem podważenia prawidłowości stanu zadłużenia zobrazowanego wyciągami z rachunku karty kredytowej.

Uwzględniając treść powyższych rozważań, żądanie Banku (...) w W. pozostawało usprawiedliwione co do kwoty 32.244,77 złotych, a więc wartości salda zadłużenia G. W., wskazanej w ostatnim przedłożonym przez powódkę wyciągu z rachunku karty kredytowej (stan na dzień 16 września 2015 roku). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

W tym miejscu należy zwrócić szczególną uwagę na fakt, że załączone do akt sprawy zestawienia (historie operacji) posługiwały się formułą ogólną salda tzn. całościowego zadłużenia klienta na dany konkretny dzień. Tak określany

stan zadłużenia obejmował zarówno kapitał, jak i naliczane przez bank odsetki, które w każdym kolejnym okresie rozliczeniowym powiększały dotychczasowy rozmiar salda. Żaden jednak ze złożonych dokumentów (wyciągów) nie przedstawiał wartości zaległości kapitałowych i odsetkowych na dany dzień. Jedynym dokumentem w tej mierze pozostawał wyciąg z ksiąg bankowych, przy czym swą aktualność zachowują uprzednio poczynione rozważania. Innymi słowy, złożone wyciągi z rachunku karty kredytowej nie pozwalały na zweryfikowanie tej wartości w kontekście zadłużenia objętego treścią wyciągu z ksiąg bankowych. Co istotne, strona powodowa nie wywiązała się z nałożonego na nią zobowiązania (k.245) do wyjaśnienia od jakich kwot, w jakim okresie i przy uwzględnieniu jakiej wysokości oprocentowania została wyliczona kwota 2.450,09 złotych (wartość odsetek za opóźnienie w spłacie kapitału wedle twierdzeń pozwu). Nie sposób przy tym podzielić stanowiska pełnomocnika banku, że wartość ta wynika wprost ze złożonych zestawień. Podniesiona już uprzednio kwestia doliczania należności odsetkowych do salda zadłużenia, brak rozróżnienia w poszczególnych zestawieniach wartości kapitału i odsetek, a także dokonywane przez pozwanego częściowe spłaty istniejącego zadłużenia uniemożliwiły wiążące ustalenie jak kształtował się rozmiar kapitału oraz odsetek na dzień 7 czerwca 2016 roku (data wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych), w szczególności, że ostatni wyciąg z rachunku karty kredytowej datowany był na dzień 16 września 2015 roku. O ile wartości te nie różnią się zbytnio (32.244,77 złotych – na dzień 16 września 2015 roku, 33.245,53 złotych – dane z wyciągu z ksiąg bankowych z dnia 7 czerwca 2016 roku), o tyle wysokość zadłużenia wynikająca z wyciągu z ksiąg bankowych pozostaje wciąż jedynie uprawdopodobniona (art. 243 k.p.c.) – nieweryfikowalna w ramach zaoferowanych dokumentów, co pozostaje niewystarczające w kontekście reguł postępowania dowodowego.

Powyższa kwestia nie stała na przeszkodzie uwzględnieniu roszczenia w zakresie przyjętej przez Sąd za udowodnioną kwoty zaległości z tytułu korzystania przez G. W. z karty kredytowej (saldo z dnia 16 września 2015 roku jako łączny wymiar należnego bankowi kapitału i odsetek). Miała natomiast znaczenie z punktu widzenia żądania przyznania należności ubocznych sformułowanych w pozwie.

W odniesieniu do wartości niespłaconego kapitału dług ten został postawiony w stan natychmiastowej wymagalności z chwilą skutecznego wypowiedzenia umowy tj. na dzień 6 września 2015 roku. Oznacza to, że powód był uprawniony do dochodzenia odsetek od dnia następnego tj. od dnia 7 września 2015 roku w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego w stosunku rocznym (§ 20 ust. 6 w zw. § 11ust. 1 regulaminu).

W przypadku zaś odsetek za faktyczne opóźnienia w spłacie należności wynikających z umowy należało brać pod uwagę normę art. 482 § 1 k.c. zgodnie z którą, od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłuższej sumy. Zatem w tej mierze bank był uprawniony do żądania należności ubocznych od wymiaru zaległych odsetek (wyliczanych według twierdzeń pozwu na dzień 6 czerwca 2016 roku) od dnia wytoczenia powództwa tj. od dnia 20 czerwca 2016 roku.

Ostatecznie powód pomimo przysługującej mu inicjatywy dowodowej, a także zobowiązań kierowanych przez Sąd nie przedstawił żadnych środków dowodowych, które potwierdzałyby okoliczności faktyczne zawarte w pozwie, a związane z ustaleniem zaległego kapitału i odsetek odpowiednio w kwotach : 30.795,44 złotych oraz 2.450,09 złotych. W konsekwencji Sąd nie miał możliwości uwzględnienia żądania w tym zakresie. Dlatego też należności uboczne zostały przyznane od dnia wytoczenia powództwa – 20 czerwca 2016 roku (na tą chwilę z pewnością wymagalne pozostawały roszczenia o odsetki z tytułu zaległego kapitału, jak również odsetek związanych z opóźnieniami w spłatach) oraz w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie (a więc w wysokości niższej spośród dwóch alternatywnie wskazywanych przez powódkę tj. odsetek umownych – 10 % dla zadłużenia z tytułu kapitału oraz odsetek ustawowych za opóźnienie dla zadłużenia z tytułu zaległych odsetek).

Reasumując tą część rozważań Sąd zasądził od G. W. na rzecz Banku (...) w W. kwotę 32.244,77 złotych wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 20 czerwca 2016 roku. W pozostałej części powództwo podlegało zaś oddaleniu.

Sąd nie znalazł podstaw do zastosowania w realiach niniejszej sprawy dyspozycji art. 320 k.p.c., zgodnie z którym w szczególnie uzasadnionych wypadkach sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie. Zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala na wyrażenie pozytywnej prognozy co do możliwości ratalnej spłaty zadłużenia, nawet przy przyjęciu sugerowanego przez pozwanego progresywnego wzrostu kolejnych rat (tożsamy sposób jak w piśmie kierowanym do banku z dnia 10 sierpnia 2015 roku). G. W. od dłuższego czasu pozostaje bez stałego zatrudnienia, co przekłada się na brak jakichkolwiek dochodów (utrzymanie ze strony osób najbliższych). Mężczyzna nie posiada przy tym żadnych oszczędności, a jedyny wartościowy składnik jego majątku tj. działka gruntowa z trwającym procesem budowlanym, podlega obciążeniu hipotecznemu na rzecz banku udzielającego kredytu (zadłużenie rzędu 160.000 CHF). Nadto, wobec G. W. toczy się postępowanie egzekucyjne (wierzytelność rzędu 50.000 złotych), a inne jego zobowiązania pieniężne przekraczają kwotę 100.000 złotych (ZUS, US, (...), rachunki bankowe i karty kredytów). Uwzględniając przy tym brak możliwości podjęcia pracy fizycznej (stan zdrowia) oraz powrotu do branży ubezpieczeniowej (wpis do Krajowego Rejestru Karnego w związku z zapadłym skazującym wyrokiem karnym) trudno znaleźć w chwili obecnej jakiegokolwiek pozytywne aspekty co do możliwości zmiany niezwykle trudnej sytuacji życiowej i materialnej w jakiej znalazł się pozwany. Sąd nie stracił z pola widzenia woli G. W. w ratalnej spłacie zobowiązań, niemniej jednak okoliczność ta pozostaje niewystarczająca do zastosowania normy art. 320 k.p.c., która nie stanowi narzędzia służącego wyłącznie interesom dłużnika, ale powinna uwzględniać także usprawiedliwione prawo wierzyciela, którym niewątpliwie pozostaje możność zaspokojenia swych wierzytelności. Jedynie marginalnie należy zaznaczyć, że w przypadku poprawy aktualnej sytuacji materialnej G. W. nie traci możliwości ustalenia ratalnej spłaty zobowiązania, przy czym już na etapie ewentualnego postępowania egzekucyjnego. W tak ukształtowanych realiach nie zachodziły podstawy do zastosowania art. 320 k.p.c. i rozłożenia zasądzonego świadczenia na raty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c. odstępując od obciążenia nimi pozwanego. W judykaturze podnosi się bowiem, że sytuacja życiowa i materialna strony przegrywającej może uzasadniać odstępstwo od zasady odpowiedzialności za wynik procesu, jeżeli jest tak dalece trudna, że uniemożliwia jej pokrycie kosztów należnych przeciwnikowi. Całokształt okoliczności, które mogłyby uzasadniać zastosowanie tego wyjątku powinny być jednak ocenione z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienia Sądu Najwyższego : z dnia 3 lutego 2011 r., I CZ 171/10, Lex nr 738386; z dnia 11 sierpnia 2010 r., I CZ 51/10, Lex nr 737252; z dnia 19 września 2013 r., I CZ 183/12, Lex nr 1388472; z dnia 5 lipca 2013 r., IV CZ 58/13, Lex nr 1396462; z dnia 17 kwietnia 2013 r., V CZ 124/12, Lex nr 1341727).

Okoliczności rozpoznawanej sprawy przemawiają za przyjęciem, że zaistniał szczególnie uzasadniony wypadek wynikający z niezwykle trudnej sytuacji materialnej pozwanego. G. W. nie posiada stałych dochodów, wartościowego majątku, a przy tym większych perspektyw na zmianę tego stanu rzeczy w najbliższej przyszłości. Mężczyzna na skutek pochopnych decyzji w przeszłości oraz braku właściwej oceny swoich możliwości finansowych doprowadził do sytuacji, w której jako 50 – latek pozostaje na utrzymaniu życiowej partnerki i rodziców. Nie można jednak pominąć, że bez względu na zakres aktualnego zadłużenia (równowartość kilkuset tysięcy złotych) G. W. wyraża wolę spłaty zobowiązań (czynił to jeszcze na etapie po wypowiedzeniu umowy), co jednak uzależnione jest od poprawy stanu materialnego. W tych realiach obciążenie pozwanego obowiązkiem zwrotu na rzecz powoda (jednej z największych instytucji bankowych w kraju, korzystającej ze stałej obsługi prawnej) kosztów procesu w wysokości 6.480 złotych (tj. równowartości około 20 % zasądzonego świadczenia bez odsetek) stałoby w sprzeczności z poczuciem sprawiedliwości.